

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie ze skargi M. R. i G. K.

o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem

Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 18 maja 2018 r. , sygn. akt III Ca (...)

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. z udziałem Miasta Ł.,
(...)

o stwierdzenie zasiedzenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 sierpnia 2020 r.,

zażaleń skarżących M. R. i G. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 16 września 2019 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyła zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego przed
Sądem Najwyższym w orzeczeniu kończącym postępowanie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Ł. odrzucił na podstawie art. 410 w zw. z 13 § 2 k.p.c. skargi M. R. i G. K. o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt III CA (...).

Ustalił, że pozwem z dnia 29 grudnia 1955 r. A. Z., A. S. i H. P. wniosły o skreślenie z listy majątków opuszczonych i porzuconych i wydanie powódkom lewej połowy nieruchomości położonej w Ł. przy ul. B., lecz wyrokiem z dnia 30 stycznia 1971 r. w sprawie I C (...) Sąd Powiatowy w Ł. oddalił to powództwo. Odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony stronom ale od wyroku nie wniesiono apelacji. Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2017 r., sygn. akt II Ns (...) z wniosku Skarbu Państwa Prezydenta miasta Ł. z udziałem Miasta Ł. oraz szeregu osób fizycznych, w tym obu skarżących, Sąd Rejonowy w Ł. stwierdził, że Skarb Państwa - Prezydent miasta Ł. nabył przez zasiedzenie z dniem 1 sierpnia 2003, r. należące do A. Z. w 1/3 oraz H. P. w 1/3 udziały w prawie własności nieruchomości objętej wnioskiem. Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt III CA (...) zmienił to postanowienie w ten sposób, że stwierdził zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa z dniem 1 stycznia 1976 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarga o wznowienie ma charakter wyjątkowy i przepisy dotyczące wznowienia od prawomocnych orzeczeń nie mogą być traktowane rozszerzająco. Skarżące powołały art. 403 § 2 w zw. z 13 § 2 k.p.c. i podniosły, że zostały wykryte środki dowodowe i okoliczności faktyczne, których nie mogły powołać w poprzednim postępowaniu, bo zostały im przekazane w sierpniu 2018 r. przez wnuka A. S. w postaci dokumentów wskazujących na to, że w grudniu 1955 r. A. S., A. Z. i H. P. wystąpiły z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa o wydanie nieruchomości położonej w Ł. przy ul. B., co do której zapadło orzeczenie o zasiedzeniu.

Wskazując na możliwość wznowienia postępowania uzależnioną od istnienia trzech przesłanek - wykrycia po uprawomocnieniu wyroku nowych okoliczności, które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane, możliwości ich wpływu na wynik sprawy i niemożności skorzystania z nich przez stronę w poprzednim postępowaniu uznał, że odnalezione i przekazane dokumenty nie spełniają ustawowej przesłanki wznowienia, bo skarżące mogły je powołać w toku postępowania. Na stronach spoczywa ciężar należytego przygotowania i prowadzenia postępowania a strona, której można postawić zarzut, że nie dochowała należytej staranności procesowej, nie powinna mieć możliwość

wznowienia postępowania. Istotne jest to, czy wykrycie po uprawomocnieniu postępowania nastąpiło z przyczyn, za które strona ponosi odpowiedzialność, czy z przyczyn od niej niezależnych.

Skarżące są następczyniami prawnymi pod tytułem szczególnym byłych właścicielek, bo kupiły udziały w nieruchomości od spadkobierców poprzednich właścicieli. Ich legitymacja do udziału w prawomocnie zakończonym postępowaniu wynikała zatem z sukcesji materialnoprawnej, bo kupując udziały wstąpiły w sytuację prawną współwłaścielek, co nie może pozostawać bez znaczenia dla zaistnienia podstaw wznowienia. Przy zachowaniu należytej staranności powinny mieć świadomość, że w przeszłości toczyło się postępowanie z powództwa wytoczonego przez ich poprzedniczki prawne w 1955 r. Kwestię ewentualnego braku wiedzy trzeba rozważać w kategorii tak zaniedbań spadkobierców, jak i samych skarżących. Sąd zaakceptował pogląd, że jeżeli wnoszący skargę swoją legitymację wywodzi z sukcesji materialnoprawnej po uczestniku postępowania, to podstawą wznowienia może być tylko ta, którą mógłby powołać poprzednik skarżącego.

W sprawie o zasiedzenie zostało podniesione wystąpienie przez A. S. z wnioskiem o zwolnienie przedmiotowej nieruchomości z zajęcia i dozoru, a więc zostały ujawnione okoliczności, że toczyły się w przeszłości sprawy sądowe. Ponadto skarżąca M. R. zeznawała o oczyszczeniu H. Z. z zarzutów podpisania niemieckiej listy narodowościowej oraz o niemożności dopełnienia formalności związanych z przywróceniem posiadania nieruchomości. Ponieważ było kwestią istotną czy były podejmowane czynności mogące skutkować przerwą biegu zasiedzenia, to okoliczności te powinny być podniesione przez skarżące.

Okoliczność toczenia się procesu o wydanie nieruchomości była dostępna dla skarżących jako wynikająca z urzędzeń ewidencyjnych sądu. Dostęp skarżące mogły uzyskać poza postępowaniem o zasiedzenie, kierując zapytanie do Sądu Rejonowego, jak również mogły złożyć wniosek w tym postępowaniu. Brak tych działań i wniosków trzeba ocenić jako wynik zaniedbań skarżących, które nie mogą być sanowane w drodze wznowienia postępowania.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że ujawnione środki dowodowe i okoliczności faktyczne nie są takimi, z których skarżące dochowując należytej staranności nie mogły powołać w sprawie zakończonej.

W zażaleniach M. R. zarzuciła naruszenie przepisów postępowania a mianowicie art. 410 § 1 w zw. z 403 § 2 w zw. z 13 § 2 k.p.c. a G. K. naruszenie art. 403 § 2 k.p.c., art. 510 § 1 k.p.c. i art. 231 w zw. z 13 § 2 k.p.c. i wniosły o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ma rację Sąd Okręgowy, że możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 in fine k.p.c. jest uzależniona od łącznego zaistnienia trzech przesłanek, po pierwsze - wykrycia po uprawomocnieniu się wyroku nowych faktów lub dowodów, które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane, po drugie - możliwości ich wpływu na wynik sprawy oraz po trzecie - niemożności skorzystania z nich przez stronę w poprzednim postępowaniu.

Nie ulega wątpliwości, że powołana przez skarżące okoliczność jest okolicznością nową, która istniała w czasie postępowania o zasiedzenie i ma wpływ na wynik sprawy, zaś spór dotyczy możliwości skorzystania z niej w tym postępowaniu. Zaniechanie strony, które może uzasadniać ocenę jako zaniechania nieusprawiedliwionego, musi przekraczać obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. Skarżące wskutek kupna udziałów są wprawdzie następczyniami prawnymi poprzednich współwłaścielek i mogą działać w takich granicach uprawnień jakie im przysługiwały ale nie oznacza to posiadania wiedzy o wszystkich zdarzeniach, które wystąpiły w przeszłości. Fakt powoływania się przez nie w toku postępowania o zasiedzenie na sprawę o zwolnienie przedmiotowej nieruchomości spod zajęcia i dozoru oraz na sprawę karną świadczy, że interesowały się postępowaniami toczącymi się w sprawie nieruchomości. Zostało pominięte, że skarżące nie są członkami rodziny byłych współwłaścielek i mogły uzyskać wiadomości tylko od ich spadkobierców. Nie zostało zakwestionowane, że dokumenty odnalazły się podczas generalnego remontu domu, który prowadził wnuk byłych

współwłaścicielek i to nie w widocznym miejscu lecz w skrytce ściennej. A. Z. była babką M. S. i nie można wykluczyć, że nie informowała wnuka o sprawie o wydanie. Nawet gdyby wiedział o tym lecz nie poinformował skarżących, to nie można im przypisać nienależytej staranności lub zaniedbania w uzyskaniu wiadomości. Brak jakiegokolwiek wiedzy na temat sprawy o wydanie wyklucza uznanie za wadliwe niezłożenie wniosku o poszukiwanie tych akt w postępowaniu o zasiedzenie albo samodzielnie przez skarżące. Wykrycie dowodów oznacza ich ujawnienie stronie, której w poprzednim postępowaniu były nieznane i niedostępne a więc nieujawnialne. Obiektywna możliwość uzyskania dowodów w poprzednim postępowaniu nie zachodziła i skarżące w tych konkretnych okolicznościach nie mogły rzeczywiście i realnie ich wykorzystać.

Wyjątkowy charakter skargi o wznowienie i konieczność wąskiego interpretowania przepisów dotyczących postępowania wznowieniowego nie może oznaczać zbyt formalistycznego wymogu wykazania przesłanek określonych w art. 403 k.p.c., a zwłaszcza dowodów i okoliczności faktycznych z przestrzeni 70 - lat.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹³ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.